

Rudyard Kipling (30 grudnia 1865 w Bombaju - 18 stycznia 1936 w Londynie)

*Ten angielski pisarz z Bombaju,
Indie miał za przedsiónek raj,
lecz dla korony,
jak ksiądz z ambony,
głosił wyższość praw swego kraju.*

(ebs)

Rudyard Kipling - angielski prozaik i poeta. Zdobył światową popularność wierszami o brytyjskich żołnierzach służących w koloniach oraz przygodowymi opowieściami zaliczanymi do klasyki literatury młodzieżowej. Uchodził za piewę imperializmu, dostrzegał jednak wartości kulturowe ludów podbitych. Ukazywał kolonializm jako posłannictwo białej rasy, której powinnością jest krzewienie zasad europejskiej cywilizacji [1]. Lata młodości spędził głównie w Indiach, które są egzotycznym tłem jego najbardziej znanych utworów: powieści "Kim" oraz opowiadań fantastycznych "Księga dżungli".

W licznych artykułach i wystąpieniach okolicznościowych komentował najważniejsze wydarzenia polityczne na świecie. Jego niezwykle poczytna twórczość budziła skrajnie różne oceny krytyków. W roku 1907 został wyróżniony literacką Nagrodą Nobla "w uznaniu przenikliwości, oryginalnej wyobraźni, śmiałych pomysłów i wybitnego talentu narracyjnego".

Urodził się 30 grudnia 1865 w Bombaju, w Indiach Brytyjskich jako Joseph Rudyard Kipling. Jego rodzicami byli Alice Kipling (z domu Macdonald) i John Lockwood Kipling. Ojciec, rzeźbiarz i rysownik, który w przyszłości będzie niejednokrotnie ilustrował dzieła syna, objął stanowisko wykładowcy w założonej przez Anglików Szkole Sztuk Pięknych w Bombaju. Alice Kipling (1837-1910) była jedną z czterech wiktoriańskich siostr, które związały się ze sławnymi mężczyznami: mężem ciotki Kiplinga, Georgiana, został malarz Edward Burne-Jones, drugiej ciotki, Agnes - malarz Edward Poynter, trzeciej, Louisy - konserwatywny polityk i inżynier kolejnictwa Alfred Baldwin.

Imię Kiplinga pochodzi od jeziora Rudyard w angielskim hrabstwie Staffordshire, gdzie jego rodzice przebywali jeszcze w czasach przedmałżeńskich. Pisarz już jako dziecko osłuchał się z językiem hindustani, poznając baśnie opowiadane mu przez służbę.

Gdy Rudyard miał sześć lat, zgodnie z tradycją panującą w Indiach Brytyjskich, został wysłany do Anglii. Towarzyszyła mu trzyletnia siostra Alice nazywana w rodzinie Trix (1868-1948). Zamieszkali w Southsea, gdzie zajęli się nimi państwo Hollowayowie, którzy przyjmowali na wychowanie potomstwo Anglo-Hindusów, jak nazywano Brytyjczyków mieszkających na stałe w Indiach. Rodzeństwo przebywało w ich domu blisko sześć lat. W swojej autobiografii pisarz wspominał ten czas z niechęcią, ironicznie rozważając, czy połączenie okrucieństwa i zaniedbania, jakiego doświadczył ze strony Sarah Holloway, mogło przyspieszyć rozwój jego literackiego talentu.

W styczniu 1878 Kipling podjął naukę w United Services College w Westward Ho!. Tę szkołę, znaną ze spartańskich warunków, założono, by przygotowywać chłopców do akademii wojskowej lub pracy administracyjnej w koloniach. Systematyczną edukację Rudyard zakończył w wieku 16 lat, gdyż jego rodzice nie mieli dość funduszy, by sfinansować mu dalszą naukę na prestiżowej uczelni, nie zdołał uzyskać stypendium, a wada wzroku wykluczyła go z szeregów armii. Lockwood Kipling wyszukał synowi zatrudnienie w Lahaur, gdzie był kustoszem muzeum.

Rudyard od roku 1882 zaczął pracować jako pomocnik wydawcy małego pisma "Civil & Military Gazette", w którym pozostał aż do roku 1887.

"Civil and Military Gazette" ukazywała się przez cały rok, sześć dni w tygodniu. Wydawca z czasem pozwolił Kiplingowi na dużą swobodę twórczą i zlecił mu pisanie opowiadań. Latem 1883 roku, Rudyard odwiedził po raz pierwszy Simlę, letnią stolicę Indii Brytyjskich, dokąd wicekról wraz z członkami rządu przenościł się na pół roku. To miasto stało się scenerią wielu opowiadań, które napisał dla "Gazette"

Czytelnicy szybko docenili jego żywy styl, zmysł obserwacji i pełne ironii komentarze.

W swoich opowiadaniach Kipling opisuje Hindusów z życzliwością i zainteresowaniem, chociaż ma ich za rasę pod każdym względem niższą od Europejczyków i zdolną do życia jedynie pod surowymi rządami białego człowieka. Indie to dla niego malownicze tło, na którym przedstawiał z satyrycznym zacięciem dobrze sobie znany świat oficerów, urzędników i kolonialnych dygnitarzy. Z jego tekstów wynika, że był zdecydowanym zwolennikiem systemu kastowego i to zarówno wśród Hindusów, jak i samych Brytyjczyków.

Kipling jako jeden z pierwszych opisywał także zwykłych żołnierzy, którzy, ze względu na swoje pochodzenie z nizin społecznych, w imperium często byli uważani za wykołajeńców. Nie unikając gloryfikacji, podkreślał ich szlachetność, wrażliwość uczuć, spontaniczny humor i zdolność do heroicznych poświęceń. Kipling z równą empatią i bez typowego dla siebie szyderczego humoru traktował jeszcze tylko bohaterów dziecięcych.

W późniejszych opowiadaniach Kiplinga równie często jak wątki obyczajowe w egzotycznej scenerii pojawiały się elementy fantastyki i niesamowitości. W życzliwie przedstawionym przez Kiplinga świecie roku dwutysięcznego nad społeczeństwem czuwa organizacja, która nadzoruje nowoczesne formy transportu i telekomunikacji, a wszelkie przejawy buntu tłumi bezkrwawo bronią świetlną i dźwiękową. Żeby uprawdopodobnić wyimaginowane realia, pisarz wprowadził do terminologii technicznej liczne neologizmy, ukazywał mimochodem zaskakujące rekwizyty i stylizował język w rozmowach bohaterów, przyjmując na wiele spraw ich punkt widzenia. Tworzył w ten sposób futurystyczny kontekst uważany przez czytelnika za oczywistość, odbierany intuicyjnie i niewymagający dodatkowych wyjaśnień.

W kilku utworach Kipling wspominał także ideały wolnomularskie, przywoływał symbolikę masońską. Pisarz został wolnomularzem już w roku 1885, wstępując w Lahaur do bractwa, którego członkowie mieli być sobie równi bez względu na kastę i kolor skóry. Zetknął się tam, co po latach wspominał z dużym sentymentem, z muzułmanami, hindusami, sikhami i przedstawicielami ruchów reformatorskich. Wyraźne nawiązania do masonerii pojawiają się w niektórych opowiadaniach z tomu "Debits and Credits" oraz w niektórych wierszach.

W roku 1889 roku Kipling opuścił Indie i zaczął podróżować po świecie. Jako korespondent pisywał reportaże i artykuły, które zostały zebrane w tomie "Od morza do morza". Najpierw wyprawił się do Rangun, Singapuru, Hongkongu i Japonii. Przemierzył Stany Zjednoczone, od San Francisco przez Portland do Seattle. Później odwiedził Victorię i Vancouver w Kanadzie. Ponownie w Stanach Zjednoczonych podróżował przez Park Narodowy Yellowstone, Salt Lake City, Omaha, Chicago aż do Niagary, Toronto, Waszyngtonu, Nowego Jorku i Bostonu. Następnie przebył Atlantyk i w 1889 roku dotarł do Liverpoolu. Wkrótce zadebiutował w świecie literackim Londynu, gdzie znano już i ceniono jego indyjskie nowele.

Kipling wcześniej próbował zmierzyć się z większą formą narracyjną. "Światło, które zagasło" (1890) to dramatyczna historia o ślepnącym malarzu i jego nieodwzajemnionym uczuciu do ambitnej, choć pozbawionej talentu dziewczyny, pragnącej odnieść artystyczny sukces. Niekiedy uważa się, że pierwowzorem nieprzystępnej bohaterki była wczesna miłość Kiplinga, Violet Garrard zwana Flo (1856-1938), która odrzuciła jego zaloty. Przypadkowe z nią spotkanie po latach, w roku 1890, pisarz przyplacił załamaniami nerwowymi i napisaniem powieści. W powieści wyraźnie doszła do głosu zdecydowana mizoginia autora.

Niedługo po emocjonalnym kryzysie Kipling poznał przedstawiciela handlowego z branży wydawniczej, Wolcotta Balestiera, z którym napisał powieść przygodową "Królewski klejnot" (1892). Jej bohaterem był amerykański inżynier, przemierzający Dzikie Zachód i Indie w poszukiwaniu cennego naszyjnika. Oryginalny tytuł powieści, "The

Naulakha", to błędnie zapisany wyraz "naulakha", oznaczający dosłownie "dziewięć lakhi" (900 000 rupii) - tak nazywano niegdyś tę legendarną ozdobę noszoną przez indyjskie władczynie. Podczas wspólnej pracy Balestier przygotowywał przede wszystkim fragmenty rozgrywające się w Ameryce, Kipling zaś był autorem części indyjskiej.

Po ukończeniu książki przepracowany pisarz, za radą lekarzy, wyprawił się w kolejną podróż, odwiedzając Kolonię Przylądkową, Australię i Nową Zelandię. Kiedy jednak dostał wiadomość, że Balestier zmarł nagle na dur brzuszny, niezwłocznie powrócił do Londynu. Wkrótce poprosił o rękę poznaną rok wcześniej siostrę przyjaciela, Caroline Balestier (1862-1939). Ceremonia ślubna odbyła się w roku 1892, a pannę młodą poprowadził do ołtarza pisarz Henry James.

Nowożeńcy rozpoczęli miesiąc miodowy wyjazdem do Stanów Zjednoczonych, a następnie udali się do Japonii. Gdy przybyli do Jokohamy, dowiedzieli się, że ich bank zbankrutował. Powrócili wtedy do Stanów i w Vermont kupili kilka hektarów ziemi od brata Caroline, Beatty'ego Balestiera. Wybudowali tam dom, który Kipling nazwał "Naulakha" na cześć Wolcotta i ich współpracy, nie powtarzając przy tym błędu ortograficznego z okładki książki. W małżeństwie przyszło na świat troje dzieci: Josephine (1892-1899), Elsie (1896-1976) i John (1897-1915).

W Vermont Kipling napisał cykl znanych na całym świecie i wywodzących się z tradycji "Pańcztantry" opowiadań o wartkiej akcji "Księga dżungli" (1894) i "Druga księga dżungli" (1895). Bohaterem wielu z nich był żyjący wśród dzikich zwierząt chłopiec, który, wykarmiony przez wilczą watahę, przyjaźnił się z różnymi drapieżnikami i dopiero w wieku młodzieńczym powrócił do ludzkiej osady. Pisarz, nie uciekając się do frazesów i moralizatorskiego tonu, ukazał całe spektrum rozmaitych postaw życiowych oraz surowe, choć niepozbawione zasad etycznych, prawo dżungli.

<https://www.youtube.com/watch?v=NacpwQmVgoE>

Oryginalność tych opowiadań polegała także na tym, że Kipling, nawiązując do tradycji bajki zwierzęcej, zrezygnował z konwencjonalnego przedstawienia reprezentantów rozmaitych gatunków, które praktycznie nie zmieniło się od czasów Ezopa, Fedrusa i La Fontaine'a. U niego wilki są opiekuńcze, pantera łagodna, mądry niedźwiedź zaś stoi na straży niepisanych zasad współżycia w społeczności. Także postacie drugoplanowe - niezależny pyton, mściwy tygrys, filozofujący słoń, podstępny szakal i płaczący szczur piżmowy - zostały opisane w sposób daleki od schematów. Bajka jako gatunek literacki służący satyrycznemu odzwierciedleniu rzeczywistości pojawiła się jedynie we fragmentach ukazujących stado małp. Ten zbiorowy portret bezmyślnej hordy interpretowano niekiedy jako złośliwą aluzję do środowiska hinduskich nacjonalistów.

Wbrew tytułowi nie wszystkie opowiadania rozgrywają się w dżungli. Kipling dołączył do cyklu także historię z mórz podbiegunowych oraz kilka tekstów, których akcja toczy się w świecie ludzi. Plastyczne opisy świata bujnej przyrody znad Gangesu i niezwykła spostrzegawczość autora zostały z czasem docenione przez biologów. Nazwisko Kiplinga uwieczniono w nazwach wymarłego krokodylomorfa (*Goniopholis kiplingi*) oraz pająka z rodziny skakunowatych (*Bagheera kiplingi*), w tym wypadku upamiętniając także imię czarnej pantery, która troszczyła się o bohatera książki.

Wkrótce dwa wydarzenia zmusiły Kiplingów do wyjazdu z Vermont. W tym okresie Wielka Brytania i Wenezuela spierały się o granice Gujany Brytyjskiej. W roku 1895 nowy amerykański sekretarz stanu Richard Olney zaognił konflikt, uznając, że Stany Zjednoczone powinny być w tej sprawie arbitrem. Mimo że ostatecznie kryzys przekształcił się w zgodną współpracę, pisarza zaniepokoiły antybrytyjskie nastroje w amerykańskiej prasie.

Poza tym od dłuższego czasu relacje między Caroline i jej bratem Beattyem Balestierem były napięte z powodu jego alkoholizmu i długów. W 1896 Beatty zaczął grozić Kiplingowi na ulicy. Incydent doprowadził do aresztowania napastnika, ale podczas szeroko komentowanego przesłuchania ucierpiało prywatność pisarza. W tym samym roku, tydzień przed rozpoczęciem kolejnej rozprawy, Kiplingowie wyjechali do Wielkiej Brytanii.

W tym okresie Kipling skupił się głównie na pisaniu utworów przeznaczonych dla młodzieży. Wychwalał w nich przede wszystkim te zalety, od których zależała trwałość brytyjskiego imperium. Podtrzymywał w ten sposób tradycję literatury dydaktycznej z elementami militarnej przygody i *bildungsroman*. Często ukazywał dorastających chłopców w barwnym, egzotycznym otoczeniu i zachwalał ich zaradność połączoną z pomysłowością i indywidualizmem. Ponieważ ukazywał przy tym proces hartowania się charakteru, krytycy nazywali niekiedy jego teksty opowieściami inicjacyjnymi, podkreślając, że ich bohaterowie przeistaczają się z beztroskich dzieci w dojrzałych młodzieńców.

Przy okazji poparł też kanon angielskich ideałów wychowawczych: uczciwość, prawdomówność, samodzielność, a zwłaszcza pełne poszanowanie dla podziałów społecznych i ustroju państwowego. Zabawne historyjki z życia posotnych uczniów były także okazją do opisania ówczesnych metod pedagogicznych, zgodnie z którymi karność i posłuch uzyskiwano przede wszystkim różgami. Pisarz opisuje także samych nauczycieli, nie ukrywając, że obok autorytetów zdarzały się wśród nich osoby bezwzględne lub intelektualnie ograniczone. Zdaniem współczesnych krytyków Kipling mimowolnie ukazał szkołę jako system autorytarny o zhierarchizowanej, niemalże wojskowej strukturze.

Dużą popularnością wśród czytelników cieszyła się powieść "Kim" (1901), przez wielu biografów uważana za najwybitniejsze dzieło pisarza. Bohaterem tego utworu był zwerbowany do brytyjskiego wywiadu spostrzegawczy chłopiec, który wraz ze starym lamą pieszo przemierzał Indie. Wędrownka tej nietypowej pary pozwoliła pisarzowi ujawnić tamtejsze rozwarstwienie społeczne, podkreślić kulturową różnorodność oraz nakreślić dowcipny i urozmaicony obraz hinduskiej codzienności. Dla krytyków natomiast opisana podróż była udanym nawiązaniem do słynnych przygód Don Kichota i Sancho Pansy u Cervantesa oraz pana Pickwicka i Sama Wellera w powieści Dickensa.

Uważa się niekiedy, że Kipling próbował dzięki tej powieści odeprzeć zarzuty krytyków twierdzących, iż jego umiejętności pisarskie ograniczają się jedynie do krótkich form prozatorskich. Okazało się jednak, że także "Kim" jest w gruncie rzeczy tylko serią opowiadań, w których pojawiają się te same postacie. Niektóre z nich czytelnicy znali już z wcześniejszych tekstów, inne były portretami realnych osób (jako kuratora muzeum Kipling przedstawił własnego ojca).

Powieść ta dla badaczy stała się także pretekstem do rozważań na temat stosunku Kiplinga do różnych religii. Przyjmuje się na ogół, że pisarz odnosił się pogardliwie do hinduizmu, który kojarzył z fatalizmem, apatią i zachowaniami eskapistycznymi. Poza tym właśnie w hinduizmie dostrzegał przyczynę wielu problemów społecznych nękających Indie. Znacznie życzliwie traktował buddyzm, daleki od wszelkiej teologicznej ortodoksji, w którym cenił praktyczne zastosowanie zasad etycznych, dających się pogodzić nawet z naukowym materializmem i teorią ewolucji.

Powrót Kiplingów do Stanów Zjednoczonych w roku 1899 zakończył się rodzinnym nieszczęściem. Pisarz i jego córka Josephine zapadli na zapalenie płuc, którego dziewczynka nie przeżyła.

Kipling większość swoich tekstów prozatorskich wzbogacał fragmentami wierszowanymi: mottami, cytatami, pieśniami albo przysłowiami. Czasami wykorzystywał także utwór poetycki w charakterze wstępu lub postłowa do zbioru opowiadań. Niekiedy wiersz stanowił komentarz do głównego tekstu lub rozwijał któryś z jego wątków pobocznych. Z kolei w obu "Księgach dżungli" zawsze był wyodrębnionym utworem stworzonym rzekomo przez postać ze świata przedstawionego. Zdarzało się, że wiersze te zdobywały znaczną popularność i były cytowane niezależnie od prozatorskich partii utworu. Większość tych utworów została następnie zebrana w tomie "Songs from Books" (1912).

Pierwszy tom poetycki Kiplinga - wydane własnym sumptem żartobliwe wiersze "Departmental Ditties" (1886) - spotkał się z tak dużym zainteresowaniem, że już w tym samym roku ukazało się kolejne wydanie. Czytelników tych tekstów rozbawił przede wszystkim opis absurdalnie rozbudowanej struktury administracyjnej kolonialnych

urzędów oraz szczegóły podstępnej walki o awans i apanaże. Za charakterystyczną cechę tych utworów można uznać całkowitą nieobecność wszelkiej patriotycznej wzniosłości.

Kipling chwalił niezmiennie wytrwałość, męstwo i koszarową dyscyplinę, ale równocześnie krytykował wojnę. W "Tommy" dobitnie podkreślał, że pogardzany żołnierz świetnie zdaje sobie sprawę z hipokryzji bojowych haseł. Z kolei bohaterowie "The Widow at Windsor" ("Wdowa z Windsoru", przezwisko królowej Wiktorii), wędrujący wraz z armią po całym świecie, z jawnym sarkazmem opisują wątpliwy zaszczyt służby, który przypadł im w udziale. Przypuszcza się, że właśnie ze względu na ten wiersz Kipling nigdy nie został wyniesiony do godności poety-laureata. Niektóre teksty z "Barrack-Room Ballads" zaskakiwały dalekim od konwenansu potraktowaniem kwestii obyczajowych. W "The Ladies" ("Damy") Kipling otwarcie zachwalał nawiązywanie bliskich relacji z kobietami różnych ras przez żołnierzy stacjonujących w obcych krajach.

Po powrocie do Anglii Kipling, nazywany żartobliwie "generalnym inspektorem literackim imperium brytyjskiego", coraz częściej umieszczał w swoich utworach aluzje polityczne. Opowiedział się całkowicie za polityką Josepha Chamberlaina, ministra kolonii w konserwatywnym rządzie lorda Salisbury'ego, sławiąc zwycięstwo torysów, deprecjonując decentralistyczną politykę liberałów i postulując coraz silniejsze związanie terytoriów zamorskich z macierzą. W tym okresie powstał zbiór "The Seven Seas" (1896), w którym Kipling opisał ogrom brytyjskiego państwa, mającego posiadłości na wszystkich kontynentach.

Za najdobitniejszy przykład jego kolonialnego patriotyzmu i mesjanistycznego spojrzenia na białą rasę uchodzą dwa kontrowersyjne wiersze opublikowane pierwotnie w londyńskim "The Times" i włączone następnie do tomu "The Five Nations" (1903). "Hymn skrucy" ("Recessional", 1897), ułożony z okazji sześćdziesięciolecia panowania królowej Wiktorii, to pisana biblijnym językiem i utrzymana w chorałowym rytmie przestroga przed pychą i samochwalstwem narodu wybranego, któremu Bóg powierzył władzę nad innymi ludami.

Z kolei "The White Man's Burden" ("Brzemie białego człowieka", 1899), przez jednych postrzegany jako wiernopoddańcza i całkowicie naturalna pochwała rosnącego w siłę mocarstwa, przez innych został uznany za propagandę wojującego imperializmu i towarzyszących mu rasistowskich poglądów. Tytułowym brzemieniem była zdaniem Kiplinga trudna misja opiekuńcza i wychowawcza Brytyjczyków, którzy, rzekomo nie szukając własnych korzyści, spełniali jedynie swój cywilizacyjny obowiązek. Poeta odgrywał w tych wierszach rolę mentora, wspominając o wysokich wymaganiach moralnych dotyczących wszystkich, których posłannictwem było krzewienie wiktoriańskich wartości pośród pogan.

Potęę imperium Kipling sławił także w wielu utworach z tomu "The Five Nations", mówiących między innymi o nowych samorządowych społecznościach brytyjskich w pięciu częściach świata. Styl wierszy Kiplinga był na tyle sugestywny, że wiele zawartych w nich określeń weszło do potocznego języka. Do najczęściej cytowanych należy fragment "The Ballad of East and West" ("Ballada o Wschodzie i Zachodzie", 1889): "Wschód to Wschód, a Zachód to Zachód i nigdy się nie spotkają". Zdanie to, wyrwane z kontekstu, zmieniło swój pierwotny sens. W rzeczywistości intencją autora było podkreślenie, że jeśli spotka się dwóch wybitnych mężczyzn z odległych części świata, przestają istnieć granice terytorialne i różnice rasowe.

Na początku 1898 roku pisarz z rodziną wybrał się do Kolonii Przylądkowej na zimowy urlop, rozpoczynając tradycję, która trwała do 1908 roku. Został tam życzliwie przyjęty przez grupę najbardziej znaczących brytyjskich polityków: Alfreda Milnera, Leandera Starra Jamesona oraz, przede wszystkim, Cecila Rhodesa, imperialistę i magnata diamentowego, który wślawił się późniejszą koncepcją "od Kapsztadu do Kairu", przewidującą kolonizację ziem afrykańskich od Prowincji Przylądkowej aż do Egiptu. To pod jego wpływem Kipling wspierał brytyjski czyn zbrojny w wojnie z Burami, których bunt stał w jawnej sprzeczności z ideą bezwzględnego posłuszeństwa dominiów wobec Wielkiej Brytanii.

Spośród wierszy rozdzielających opowieści zawarte w tomie "Rewards and Fairies" (1910) znalazł się wielokrotnie cytowany utwór "Jeżeli" ("If ---", 1910). Utwór ten, uważany za pomnikowy przykład dojrzałej twórczości Kiplinga,

był kwintesencją jego przekonań i zarazem kodeksem wzorowego postępowania. Poeta posługując się podniosłym językiem, propagował w nim życiowy program rzetelności, wstrzeźliwości i wytrwałości. Ta pochwała samokontroli i stoicyzmu, będących gwarantem człowieczeństwa, na której wychowało się kilka pokoleń Brytyjczyków, uchodzi do dzisiaj za najbardziej znany wiersz Kiplinga.

<https://www.youtube.com/watch?v=M6aY3Gc5QXc>

Zapewne dlatego podczas rewolty młodych gniewnych sam utwór, w założeniu wspierający tężyznę angielskiej młodzieży, stał się symbolem bezmyślnego drylu, serwilizmu i skostniałych podziałów społecznych. W roku 1968 Lindsay Anderson, nawiązując do powszechnie rozpoznawalnego tytułu, nakręcił film "Jeżeli...", wyróżniony Złotą Palmą w Cannes. Reżyser utożsamiając się ze zbuntowanymi rówieśnikami, pokazał w alegorycznym finale grupę uczniów, którzy strzelają do szkolnych notabli i przedstawicieli wyższych sfer.

Gdy za panowania Edwarda VII konserwatyści zostali odsunięci od władzy, wpływy i popularność Kiplinga zaczęły słabnąć, chociaż on sam nigdy nie wstąpił do partii, nie piastował żadnego politycznego stanowiska, a nawet odmówił przyjęcia tytułu szlacheckiego. Opinii publicznej jednak nie zaprzętała już kwestia kolonii, tylko burzliwe zmiany w Izbie Lordów, a pisarz wbrew ogólnym tendencjom popierał wszelkie działania wymierzone przeciwko liberalnemu rządowi. Mimo rosnącej niechęci otoczenia, dla środowisk prawicowych nadal był jednak niekwestionowanym autorytetem.

Został nawet poproszony przez Maxa Aitkena o wypowiedź podczas kanadyjskich wyborów w roku 1911. Opublikowano wtedy apel pisarza, w którym sprzeciwiał się umowie wzajemnej ze Stanami Zjednoczonymi, uważając, że po jej podpisaniu Kanada będzie musiała się podporządkować amerykańskim wartościom i regułom prawnym. Przez następny tydzień apel Kiplinga był przedrukowywany przez większość anglojęzycznych gazet w Kanadzie.

Kiedy w Irlandii coraz większe sukcesy zaczęły odnosić ugrupowania domagające się choćby częściowej niepodległości, Kipling zdecydowanie opowiedział się po stronie unionistów, odrzucających jakiegokolwiek dążenia separatystyczne. Utrzymywał w tym czasie kontakty z Edwardem Carsonem, przywódcą unionistów ulsterskich, który odpowiadał za szkolenie lokalnych oddziałów ochotniczych i zorganizował w Belfaście potężną manifestację przeciwko niezależnym irlandzkim rządóm.

Zachowawczy światopogląd Kiplinga dotyczył także kwestii związanych z równouprawnieniem płci. Pisarz wrogo odnosił się do wszelkich ruchów emancypacyjnych, a w roku 1911 jednoznacznie opowiedział się przeciwko przyznaniu kobietom prawa wyborczego. Swoją niechęć do sufrażystek wyraził dobitnie w wierszu "The Female of the Species" ("Samica tego gatunku", 1911). Był także zdecydowanym antykomunistą.

Na początku I wojny światowej Kipling pisał pamflety i wiersze, którymi zachęcał do zbrojnego oporu i wspierał działania mające na celu odzyskanie zajętej przez Niemców Belgii. W tych cieszących się dużą poczytnością utworach wysławiał brytyjskich żołnierzy, podkreślając, że armia jest miejscem dla bohaterów i drwił z tych, którzy próbowali uniknąć służby wojskowej ("For All We Have and Are" - "Za wszystko, co mamy i czym jesteśmy", 1914). Mimo że był świadomy okrucieństw, jakich dopuszczali się najeźdźcy wobec ludności cywilnej, podczas walk podkreślał głównie aspekt przetrwania i triumfu. Gwałtownym protestem zareagował natomiast na wiadomość o storpedowaniu w roku 1915 statku pasażerskiego "Lusitania". Wojnę uważał za cywilizacyjną krucjatę przeciwko barbarzyńcom, twierdząc bez ogródek, że na świecie można wyróżnić dwie kategorie istot: ludzi i Niemców. Krytycznie oceniał sposób, w jaki prowadzono działania zbrojne, już w 1914 roku dając wyraz oburzeniu, że Niemcy jeszcze nie zostały pokonane.

Kipling uważał za oczywiste, że jego syn powinien uczestniczyć w wojnie. Osiemnastoletni John dwukrotnie próbował się zaciągnąć, ale odrzucono go ze względu na zaawansowaną krótkowzroczność. Ojciec wykorzystał wtedy swoją wieloletnią przyjaźń z lordem Robertsem, głównodowodzącym brytyjskiej armii, i wbrew orzeczeniom

komisji lekarskiej Johna przyjęto do Gwardii Irlandzkiej. Zaraz po wcieleniu został wysłany na front i we wrześniu 1915 roku wziął udział w walkach o Loos-en-Gohelle. Po raz ostatni widziano go na polu bitwy. Jeden z żołnierzy twierdził, że John odniósł rozległą ranę postrzałową twarzy, ale ponieważ nie było jednoznacznego świadectwa śmierci, oficjalnie uchodził za zaginionego.

Kipling blisko dwa lata miał nadzieję, że jego syn dostał się do niewoli. Na prośbę pisarza brytyjskie samoloty zrzuciły po niemieckiej stronie frontu ulotki z apelem o pomoc w poszukiwaniach. Ciało Johna zidentyfikowano, choć bez całkowitej pewności, dopiero w roku 1992. Kipling pośrednio nawiązał do tej śmierci dwuwierszem: "Gdy pytają, czemu śmierć już włada nami, / Odpowiedz: Bo ojcowie ich byli kłamcami", co wielu biografów uznało za dowód jego poczucia winy.

Po tej tragedii pisarz przyłączył się do Imperialnej Komisji Grobów Wojennych, organizacji założonej przez Fabiana Ware'a, która sprawowała pieczę nad brytyjskimi cmentarzami wszędzie tam, gdzie zginęli żołnierze Wspólnoty Narodów. To Kipling wybrał biblijny werset "Imię ich żyje w pokoleniach" (Mądrość Syracha 44, 14), który umieszczano na tablicach pamiątkowych przy grobach poległych. Również Kipling ułożył inskrypcję "Znany Bogu" na grobach nieznanym żołnierzom i wymyślił napis "Zmarli w chwale" na londyńskim cenotafie. By upamiętnić syna, napisał także dwutomową historię "Gwardii Irlandzkiej" (1923), zawierającą frontowe wspomnienia oraz wyimki z żołnierskich listów i dzienników.

Szczególnym przeżyciem związanym z czasami wojny była dla Kiplinga korespondencja z Francuzem, Maurice'em Hammoneau, któremu życie ocalał egzemplarz "Kima" schowany na piersi w kieszeni kurtki mundurowej. Żołnierz podarował pisarzowi książkę, w której utkwiała kula, i swój Krzyż Wojenny, Kipling zaś w roku 1929 zgodził się zostać ojcem chrzestnym jego syna.

Po wojnie Kipling odnosił się sceptycznie do Ligi Narodów i czternastu punktów Wilsona. Żywił nadzieję, że Stany Zjednoczone zrezygnują z polityki izolacjonizmu i że powstanie przymierze angielsko-francusko-amerykańskie. Pisarz nazywał Francję i Anglię bliźniaczymi fortecami europejskiej cywilizacji. Nieustannie ostrzegał przy tym przed korzystnym dla Niemców rewidowaniem ustaleń traktatu wersalskiego, uważając, że wszelkie ustępstwa mogą doprowadzić do kolejnej wojny. Wspierał prezydenta Raymonda Poincarégo i w roku 1923 był jednym z nielicznych angielskich intelektualistów opowiadających się wbrew swojemu rządowi i opinii publicznej za francuską okupacją Zagłębia Ruhry.

Swojej sympatii do Francji dał wyraz także w odzie "France" ("Francja", 1913) i we wspomnieniach "Souvenirs of France" (1933).

Kipling deklarował się jako przeciwnik faszyzmu. Już w roku 1933 napisał, że hitlerowcy dążą do krwawego konfliktu, a w roku 1935 nazwał Benita Mussoliniego obłąkanym megalomanem. Ponieważ na okładkach wielu książek Kiplinga umieszczano swastykę wraz z wizerunkiem boga o głowie słonia Ganeśi, pisarz bywał mylnie uznawany za zwolennika nazizmu. Swastyka u Kiplinga, prawo- i lewoskrętna, nawiązywała jednak do indyjskiego znaczenia tego znaku, będącego symbolem pomyślności. Jeszcze przed dojściem do władzy narodowych socjalistów Kipling nakazał usunąć ją z matryc drukarskich, by nie posądzano go o popieranie wrogiej ideologii. W roku 1935 wygłosił mowę, w której ostrzegał przed zagrożeniem ze strony nazistowskich Niemiec.

W roku 1907, w wieku zaledwie 42 lat, Kipling został laureatem literackiej Nagrody Nobla. Na ceremonii w Sztokholmie sekretarz Akademii Szwedzkiej, Carl David af Wirsén, złożył hołd zarówno pisarzowi, jak i trzem wiekom angielskiej literatury. Sam Kipling natomiast zrezygnował z wygłoszenia zwyczajowego wykładu. Wkrótce otrzymał także tytuły *doktora honoris causa* uniwersytetów w Oksfordzie, Cambridge, Edynburgu, Montrealu i Paryżu. W roku 1926 Królewskie Towarzystwo Literackie przyznało mu złoty medal, a w roku 1933 został członkiem zagranicznym francuskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych. Jeszcze za życia pisarza, w roku 1927, powstało w Anglii Towarzystwo Kiplingowskie, zajmujące się badaniem i popularyzacją jego utworów.

Późna twórczość Kiplinga odzwierciedlała jego kult rzemiosła, uznanie dla sprawności zawodowej i wiarę w postęp techniczny. Swoim przekonaniom dał wyraz w popularnym wierszu nawiązującym do biblijnej przypowieści o synach Marty, robotnikach, i synach Marii, myślicielach ("The Sons of Martha", 1907), w którym z wyraźną sympatią odnosił się do ludzi żyjących z pracy własnych rąk. Do tego właśnie wiersza pisarz nawiązał w roku 1922, kiedy profesor inżynierii lądowej Herbert Haultain z uniwersytetu w Toronto poprosił go o napisanie uroczystego ślubowania oraz przygotowanie mowy na zakończenie studiów. Oba te teksty zostały oficjalnie zatytułowane "The Ritual of the Calling of an Engineer" ("Rytuał powołania inżyniera").

Kipling zresztą niejednokrotnie w różnych wierszach wspominał o potędze techniki, a w opowiadaniach ze zbioru "The Day's Work" z przejęciem opisywał elementy parowca i funkcjonowanie lokomotywy. Tym samym stał się jednym z pierwszych pisarzy, którzy włączyli mechanizację uprzemysłowionego świata do literatury pięknej. Wszystkie nowinki chętnie wykorzystywał także we własnym życiu. Wraz ze wzrostem popularności samochodów, zaczął publikować w brytyjskiej prasie artykuły związane z motoryzacją, pisząc entuzjastycznie o swoich podróżach po Anglii, mimo że zwykle jeździł z szoferem.

W roku 1922 pisarz został również honorowym rektorem szkockiego uniwersytetu w St Andrews. Stanowisko to zajmował do roku 1925. W mowie inauguracyjnej ("Independence" - "Niepodległość"), zwracając się do młodych Szkotów, przypomniał męstwo ich przodków i podkreślał, że najistotniejsze w życiu są odwaga i samodzielność. Ostatnie lata

Kipling tworzył aż do lat trzydziestych XX wieku, ale znacznie wolniej i już bez większych sukcesów. Dużą popularnością cieszył się tylko tom jego opowiadań "Thy Servant a Dog" (1930) ukazujący rozmaitych ludzi widzianych oczami ich psów. Trzeźwy bilans swojego życia i dorobku zawarł w niedokończonych autobiografii "Something of Myself". Z czasem zaniechał nawet komentowania wydarzeń politycznych. O śmierci pisarza przedwcześnie doniosła jedna z gazet, do której niezwłocznie napisał: "Właśnie przeczytałem, że umarłem. Nie zapomnijcie, proszę, usunąć mnie z listy prenumeratorów".

W ostatnim okresie życia Kipling cierpiał na poważne dolegliwości gastryczne, które nasiliły się po śmierci syna. Lekarze wykluczyli nowotwór, podejrzewali natomiast niezbyt żołądka albo zapalenie jelit. Jednak zalecane kuracje, wymagające między innymi usunięcia wszystkich zębów, okazały się nieskuteczne.

Kipling zmarł w wyniku krwotoku po perforacji wrzodu dwunastnicy 18 stycznia 1936 w Londynie, dwa dni przed swoim przyjacielem Jerzym V. Ciało pisarza poddano kremacji, a jego prochy pochowano w Opactwie Westminsterskim, obok grobów Charlesa Dickensa i Thomasa Hardy'ego.

<https://www.youtube.com/watch?v=KisbyZjlaqM>

Po śmierci żony Kiplinga w 1939, ich siedemnastowieczna posiadłość Bateman's w Burwash została przekazana organizacji zajmującej się ochroną dziedzictwa kulturowego. Obecnie w Bateman's znajduje się muzeum poświęcone pisarzowi. Wydanie zbiorowe jego dzieł ("Complete Works", 1937-1940) obejmuje 35 tomów. Nazwisko Kiplinga nosił brytyjski niszczyciel z czasów II wojny światowej. Od roku 2010 jego nazwisko nosi również jeden z kraterów na Merkury. W Kanadzie, u szczytu popularności Kiplinga, na jego cześć nazwano miasto w południowo-wschodnim Saskatchewan.

Twórczość Kiplinga jeszcze za jego życia podlegała skrajnie różnym ocenom w zależności od zapatrywań politycznych i społecznych badaczy. Seria napastliwych artykułów prasowych rozpoczęła się już w roku 1891, kiedy to zarzucano mu egotyzm, próżność i szowinizm. Niechętnie opinie towarzyszyły pisarzowi nawet w okresie największej sławy, choć niektórzy krytycy podkreślali, że rasistowskie komentarze w jego utworach wypowiadały postacie fikcyjne, a nie on sam, co pozwalało na dokładniejsze scharakteryzowanie bohaterów.

Wypominano również Kiplingowi, że nigdy otwarcie nie potępił masakry cywilów w Amritsarze (1919), chociaż

deklarował się jako przeciwnik siłowego rozwiązywania konfliktów w granicach imperium. W ostatnich latach życia został poddany ostracyzmowi przez środowisko postępowych intelektualistów, widzących w nim przede wszystkim groteskową figurę z karykatur Makska Beerbohma.

"Nikt nie jest zupełnie szczęśliwy od dzioba do ogona".

<https://www.youtube.com/watch?v=50au5oNsxYE>

"Księga dżungli" w reżyserii Jona Favreau wejdzie do polskich kin 15 kwietnia 2016 roku.